

# PROBLEMATYKA ZWIĄZANA Z DZIEJAMI ŚLĄSKA W CZASOPISMACH

KWARTALNIK HISTORII KULTURY MATERIALNEJ — zestawiał J. Leszczyński.

Spośród prac zamieszczonych w zeszytcie 1/2 za r. 1953 należy zwrócić uwagę na artykuł J. Pazdura *Problematyka badań techniki górniczo-hutniczej w epoce kapitalizmu*. Po krótkim uzasadnieniu konieczności przeprowadzenia intensywnych badań nad dziejami techniki górniczo-hutniczej w Polsce Autor omawia krytycznie nasz dotychczasowy, nader skromny dorobek naukowy w tej dziedzinie i wyjaśnia, dlaczego badanie narzędzi pracy w dawnej kapitalistycznej historiografii polskiej było odsuwane na najdalszy plan. Następnie wysuwa szereg problemów i postulatów badawczych, które w zmienionej polskiej rzeczywistości społecznej czekają na rozwiązanie. Swoje ogólne rozważania, poparte zresztą bogatym materiałem źródłowym, ogranicza jedynie do zagłębia staropolskiego, na którym — zdaniem jego — powinny się w pierwszym rzędzie ześrodkować wysiłki specjalistów. Postulat ten uzasadnia tym, że rejon zagłębia staropolskiego „z uwagi na swe położenie geograficzne nie podlegał systematycznemu oddziaływaniu wpływów obcych, a długowieczną tradycją działalności przemysłowej stwarzał warunki dla wytworzenia się oryginalnych metod pracy w oparciu na specyficznych typach narzędzi... Około 350 miejscowości, zarejestrowanych na tym terenie jako punkty historycznej działalności górniczo-hutniczej, stwarza duże prawdopodobieństwo odnalezienia zagubionych wątków rodzimej kultury materialnej”. Zagłębie staropolskie jest również — zdaniem Autora — najlepiej przygotowane do tych badań ze względu na stosunkowo największą ilość opracowań oraz stan źródeł zarówno pisanych, jak i zabytków kultury materialnej. Mimo daleko idące zwężenie terytorialne zawarte w artykule postulaty badawcze mają znaczenie dla badania techniki górniczo-hutniczej na Śląsku.

Zeszyt 1/2 za r. 1954 otwiera artykuł M. Małowista *Z problematyki sił wytwórczych w okresie Odrodzenia*. Jest to artykuł o charakterze syntetycznym, którego wnioski nie są obojętne i dla terytorium śląskiego. Omówiwszy rozwój rolnictwa, przemysłu i zaczątki układu kapitalistycznego Autor zastanawia się nad genezą naporu gospodarczego z Zachodu na kraje Europy wschodniej stwierdzając, że mimo niewątpliwie słabszego rozwoju gospodarczego Europy wschodniej o naporze tym nie decydowała różnica poziomu, ale przebieg walki klasowej w krajach na wschód od Łaby i „miażdżące zwycięstwo szlachty nad chłopstwem i mieszczaństwem”.

Pewne dane z terytorium śląskiego przynosi również artykuł M. Franciccia *Technika młynów wodnych w Polsce XVI i XVII w.*

Całkowicie problematyce śląskiej poświęcony jest artykuł M. Komasyńskiego *Budownictwo wrocławskich drukarni perkalu*. Artykuł ten stanowi ciekawy przyczynek do dziejów techniki produkcji na Śląsku w ogóle, a we Wrocławiu w szczególności. Powstanie wrocławskich drukarni perkalu przypada na drugą połowę XVIII w. Już w tym okresie rozwijają się one bardzo silnie mając dogodne warunki zbytu i dolno-śląską bazę surowcową. Na skutek tych sprzyjających warunków rozwoju liczba ich już w r. 1806 osiąga stan maksymalny — 19. Trzeba jednak zaznaczyć, że w większości były to przedsiębiorstwa małe, zatrudniające łącznie około 1200 robotników, przy czym w największym pracowało ich 130, a w najmniejszym tylko 15. W czasie działań wojennych w zimie 1806/1807 r. wrocławskie drukarnie perkalu w znacznej części uległy zniszczeniu. Wprawdzie po zakończeniu oblężenia Wrocławia szybko je odbudowywano, ale nowe warunki ekonomiczne będące wyrazem przybierającego coraz bardziej na sile kapitalizmu nie sprzyjały rozdrobnieniu, jakie istniało w przemyśle perkalowym na początku XIX w. Zbyt wrocławskich perkali był coraz bardziej uzależniony od wahań cen na rynku europejskim, od periodycznych kryzysów, które zaczęły wstrząsać coraz częściej gospodarką kapitalistyczną, a wreszcie od konkurencji angielskich wyrobów bawełnianych. Dużą rolę w likwidacji przedsiębiorstw drobniejszych odegrał również postęp techniczny. Wprowadzanie coraz to nowych maszyn wiązało się z przebudową budynków fabrycznych i wymagało dużych wkładów pieniężnych. Z tego względu wiele mniejszych zakładów fabrycznych upada, tak że w połowie XIX w. zostaje ich tylko 4. Najważniejsze — to fabryki kupców Mildego i Poehlmana.

Szczególnym przedmiotem badań Autora stały się dwa aspekty: 1) problem budownictwa; 2) moment urbanistyczny. Jeśli chodzi o pierwszy, to Komasyński zajął się rozmiarami i przeznaczeniem poszczególnych budynków drukarni perkalu we Wrocławiu oraz zmianami, jakie zachodziły w tej dziedzinie pod wpływem postępu techniki i budownictwa (największy wpływ miało wprowadzenie maszyn parowych). Omawia więc kolejno suszarnie, farbiarnie, maszynownie, drugorzędne typy zabudowań (magle, kieraty, szopy do przechowywania narzędzi itp.), budynki mieszkalne, a nawet elementy zdobnicze. Przy każdym typie zabudowań kładzie on duży nacisk na ewolucję, jaką przeszły poszczególne typy zabudowań w okresie od mniej więcej połowy XVIII do połowy XIX w. Z kolei trochę miejsca poświęca Autor materiałom, z jakich wznoszono budynki fabryczne, zwracając uwagę na ich ewolucję (od budynków drewnianych poprzez zabudowania z muru pruskiego do budynków z cegły).

Przy aspekcie urbanistycznym podkreśla Autor charakterystyczny fakt, że wrocławskie fabryki perkalu umiejscowiły się na Przedmieściu Oławskim ze względu na bliskość rzeki, która dostarczyć mogła dużej ilości wody potrzebnej do produkcji perkalu, oraz ze względu na duże przestrzenie potrzebne pod zabudowania fabryczne, o jakie trudno byłoby w gęsto zabudowanym śródmieściu. Rozlokowanie fabryk perkalu na Przedmieściu Oławskim wpłynęło z kolei na układ ulic i charakter zabudowy tej części miasta. W części końcowej artykułu zajął się Autor powierzchnią zajmowaną przez fabryki, ogólną charakterystyką typowych kompleksów zabudowań fabrycznych, ich wartością szacunkową i jej wzrostem w miarę rozrastania się fabryk. Te ostatnie dane zawarte są także w do-

łączonym do artykułu wykazie ważniejszych fabryk perkalu na Przedmieściu Oławskim w pierwszej połowie XIX w.

Wartość źródłową artykułu zwiększają zamieszczone w tekście liczne plany i wykresy ilustrujące wywody Autora.

#### PRACE I MATERIAŁY ETNOGRAFICZNE — zestawiała L. Matusik.

Rocznik 1948/1949 przynosi m. in. rozprawę S. Szczotki *Materiały do hodowli owiec w 18 wieku w państwie ślemieńskim na Żywiecczyźnie*. Jest to przedruk rękopisu ze zbiorów archiwalnych w Żywcu pt. *Instruktarz z informacją koło owiec pod komisją imci pana Bykowskiego po wszystkich dobrach Jaśnie Wielmożnego J. P. Wielopolskiego, koniuszego wielkiego koronnego, zalecony powtórnie anno Domini 1773-tio die 1 ma Januarii*.

Przedruk jest poprzedzony wstępem S. Szczotki. Dowiadujemy się z niego, że instruktarz powstał w 1748 r., w 1773 został ponownie spisany. Dostarcza on szereg ciekawych wiadomości odnośnie do gospodarki hodowlanej na folwarkach państwa ślemieńskiego (w danym okresie oświęcimsko-zatorskiego).

Na szczególną uwagę zasługuje fakt podkreślony przez wydawcę, że przy pisaniu powyższego instruktarza dużą rolę odegrali chłopcy z terenu oświęcimsko-zatorskiego informując administratora dóbr o zasadach gospodarki halnej, umiejętnym obchodzeniu się z owcami i oszczędnym utrzymywaniu ich.

W roczniku 1950/1951 znajdujemy m. in. pracę B. Koczyńskiej-Jaworskiej *Gospodarka pastwenna w Beskidzie Śląskim*. Powyższa monografia oparta jest o badania terenowe na Śląsku Cieszyńskim. Za punkt wyjścia przy opracowywaniu przyjęto zagadnienie pasterskiej spółki gospodarczej i jej związek z życiem społecznym środowiska wiejskiego. W pierwszej części swej pracy Autorka daje przegląd dotychczasowych badań nad pasterstwem wysokogórskim oraz jego genezę. Następnie przechodzi do historii szałaśnictwa na Śląsku Cieszyńskim przedstawiając czytelnikowi początki osadnictwa, kolonizację wołoską i jej wpływ na szałaśnictwo, rozwój terytorialny szałaśnictwa i jego gospodarke. Część trzecia monografii przedstawia kulturę pasterską w obrzędach i zwyczajach. Jej opis jest poprzedzony opisem stosunków prawnospołecznych, ze szczególnym uwzględnieniem stosunków własnościowych i organizacji spółki szałaśniczej. Ponadto znajdujemy opisy stosunków gospodarczych dotyczących hodowli owiec, melioracji pastweno-górskich (koszarowania, zbierania kamieni), przerobu i użytkowania wełny oraz opisy narzędzi używanych przez pasterzy wysokogórskich.

#### POLSKA SZTUKA LUDOWA — zestawiała L. Matusik.

W roczniku VII (1953) znajdujemy umieszczony w z. 3 artykuł B. Bazieli *Ludowy haft śląski*. Na wstępie artykułu zaznaczony jest podział haftu na typy: starszy i młodszy, a następnie stwierdzenie, że typ starszy, który obecnie należy do rzadkości, utrzymał się m. in. na Śląsku. Autorka zwraca uwagę na stronę ornamentacyjną i sposób wykonania haftu, gdyż to pozwala często usunąć wątpliwości dotyczące jego chronologii i pochodzenia. W artykule zostały omówione typowe ściegi śląskie i podkreślono ich różnorodność. Materiał z terenu Śląska został przeanalizowany w porównaniu z innymi okolicami Polski. W zakończeniu podkreślono dość wczesne zetknięcie się ludności śląskiej z przemysłowymi mia-